

Socjalizm bez dotacji, kapitalizm bez rynku, czyli Kuba dziś i jutro

Słowa kluczowe: Kuba, Castro, socjalizm

Dyskryminacja – jedno słowo określające wykluczenie społeczne, nierówne traktowanie ze względu na jakąś cechę płęć, wiek, religię, przekonanie czy pochodzenie. Dyskryminacja często łączy się ze swoistym ograniczeniem wolności jednej lub wielu jednostek. Z tym zjawiskiem spotykamy się niemalże każdego dnia, chociaż można nie usłyszeć często niemego apelu o pomoc. W dzisiejszym świecie istnieje jeszcze jeden rodzaj ograniczeń dotyczących obywatela w jego własnym państwie.

Takim przykładem może być Republika Kuba, państwo łączące wielowymiarowe obrazy, stanowiące połączenie gorzkiej konstatacji przynębiającej rzeczywistości, fascynacji unikalnością własnej kultury i... nadziei. Z jednej strony sztandary pochodów (podobnych do tych 1-majowych w Polsce kilkadziesiąt lat temu), ludzie wykrzykujący euforycznie patriotyczne hasła, demonstracja ubranych w mundurki dzieci – z drugiej obraz ulic, na których stoją domy z odpadającymi tynkami, pozbawione paliwa, martwe samochody... i Kubańczycy nawykowo, a czujnie rozglądający się, czy nikt niepowołany nie patrzy, gdy – wbrew zakazom władzy – zapraszają do swych domów beztroskich, wolnych turystów...

Od lat 60., czyli już ponad pół wieku, żyje się tam z „libretą”. Jest to przypadająca na każdą rodzinę książeczka reglamentacyjna, dzięki której

można kupić miesięczne przydziały żywności – 3 kg cukru, 6 jajek, 7 bułek, kilogram fasoli, 1 mydło na rodzinę, mleko (tylko dla starców i dzieci) pod warunkiem, że w ogóle cokolwiek jest w sklepie. Są oczywiście sklepy znacznie lepiej zaopatrzone, ale dostępne tylko dla wybrańców, którzy zamiast zwykłymi pesos cubanos płacą tzw. pesos convertibles (wymienialnymi). Z konieczności więc istnieje ogromny czarny rynek, kwitnie przestępczość gospodarcza i dobrze prosperuje szara strefa. Kubańscy nie mają prawa posiadać dolarów, grozi za to kara kilku lat więzienia¹.

Puste półki sklepowe i obraz mechanika samochodowego, krawca i kalcownika w jednym. Stara maszyna do szycia i kilka kluczy rozłożonych na kartonie wprost na ulicy i wyraz oczu każdego niemalże Kubańczyka... I jeszcze słowa głównego bohatera filmu dokumentalnego – Rene – kubańskiego muzyka i kompozytora: „uważam, że jestem wolny na swój sposób”².

Ta praca jest właśnie o tym – o sposobie pojmowania wolności, choć potykę artystycznego przekazu i ludzkich tęsknot zastąpiły przepisy prawne.

Każde dzieło tkwi w czasie i w każdym dziele tkwi czas. Powiedzenie to stosuje się zazwyczaj do literatury, jednak jego zasadność dla dokumentów prawnych, czy prawno-administracyjnych wydaje się nawet większa. Dlatego też, choćby tylko szkicowe – wskazanie historycznego tła wydaje się niezbędne.

Przez Europejczyków Kuba została odkryta u schyłku XV wieku. Krzysztof Kolumb podczas swojej pierwszej wyprawy nadał jej nazwę Juana (na cześć ówczesnego księcia Austrii). W pierwszej połowie wieku XIX Kuba była jednym z najbardziej rozwiniętych krajów Ameryki Łacińskiej i głównym producentem cukru trzcinowego, co oczywiście budziło ekspansjonistyczne zainteresowanie ówczesnych potęg gospodarczych.

Warto wspomnieć, że wykorzystując osłabienie swoich kolonialnych rywali w roku 1762 władzę na Kubie przejęli Anglicy i chociaż niecały rok później zwrócili wyspę Hiszpanom w zamian za Florydę, to jednak epizod ten ilustruje wciąż rosnące znaczenie Kuby.

Druga połowa XIX w zapisała się w dziejach Kuby jako początek walk zbrojnych o niepodległość. 10 kwietnia 1869 r. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło pierwszą dla Kuby – jako Republiki – Konstytucję.

1 T. Pałka, *SOCIALISMO O MUERTE*, Produkcja: Studio Filmowe Everest, Telewizja Polska – I Program 2008.

2 A. Słodkowski, „Cuba Libre”, (zdjęcia – Karol Ligocki, Jerzy Haida, Marek Słodkowski; muzyka – Roberto Espi, Rene Espi Valero).

Rząd powstańczy proklamując zniesienie niewolnictwa, w 1869 r. ogłosił Kubę Niepodległą Republiką. Powstanie ostatecznie stłumiono, jednak Kuba uzyskała reprezentację w hiszpańskich Kortezach, a w 1880 r. rząd hiszpański zniósł na wyspie niewolnictwo. W 1898 r. USA włączyły się w konflikt, w efekcie czego Hiszpania definitywnie utraciła Kubę. Okupacyjne wojska amerykańskie pozostały na wyspie do 1902 r. i wymusiły na jej rządzie przyjęcie w konstytucji kubańskiej tzw. poprawki Platta, zapewniającej USA prawo ingerencji (wykorzystane trzykrotnie) w wewnętrzne sprawy Kuby i założenia bazy morskiej w pobliżu Guantánamo.

Zamach stanu przy wsparciu armii, zalegalizowany w zbojkotowanych przez opozycję wyborach 1954 r. pozwolił Batiście utrzymać się przy władzy do wybuchu rewolucji lat 1956–1959. Wówczas to kontrolę nad państwem przejęła opozycja – Ruch 26 Lipca i Armia Powstańcza pod wodzą Fidela Castro. W roku 1958 nastąpił przełom – Castro otrzymał wsparcie sowieckie i w rezultacie 1 stycznia 1959 r. Zwycięstwo Ruchu 26 Lipca i Fidela Castro oznaczało diametralną zmianę. Zlikwidowano dotychczasowy aparat państwa oraz te wszystkie partie, instytucje i organizacje, które były związane z obaloną rządem. Zaczęto, przynajmniej w teorii, dążyć do poprawy sytuacji ekonomicznej ludności, wprowadzono reformy rolne, ekonomiczne i gospodarcze na szeroką skalę. Castro – zakładnik sowieckiego wsparcia – zaczął pospieszenie wdrażać na Kubie ideę socjalizmu. Role rządzących zupełnie się odwróciły. Do głosu oficjalnie dopuszczono „klasę robotniczą i chłopstwo”. W świetle powyższego łatwo zrozumieć, że wkrótce po dojściu do władzy, Castro podpisał sojusz z ZSRR, bez którego pomocy finansowej i zbrojnej zwycięstwo w „*La Revolución Cubana*” byłoby niemożliwe. Na skutki tak podpisanego porozumienia nie trzeba było długo czekać, obniżka cen wywołała powszechne ruchy poparcia dla Castro, ale całkowicie osłabiła będącą i tak na skraju bankructwa gospodarkę. Bez pardonowo likwidowano zwolenników poprzedniego reżimu jako „zbrodniarzy i wrogów ludu” Inteligencji, naukowcy i właściciele plantacji masowo uciekali z kraju. W ciągu zaledwie dwóch lat rządów Fidela Castro z Republiki wyemigrowało aż 5% obywateli.

Posunięcia nowych ministrów, takich jak Che Guevara spowodowały kryzys w dostawach podstawowych produktów, w podstawowych gałęziach przemysłowych: energetyce i cukrownictwie, a później stopniowo i w pozostałych sektorach przemysłu.

Rozmieszczenie na wyspie sowieckich rakiet doprowadziło w 1962 r. do kryzysu kubańskiego, będącego najpoważniejszym zagrożeniem dla pokoju

światowego po roku 1945. 17–19 IV 1961 r. emigranci kubańscy z pomocą CIA dokonali osławionej nieudanej inwazji w Zatoce Świń³. Castro, licząc na wsparcie ZSRR, proklamował wówczas „socjalistyczny” charakter rewolucji i przyspieszył przemiany polityczno – prawne w żelaznym duchu neostalinowskim. Przyjęto wtedy szereg ustaw m.in. o postępowaniu karnym, a potem kolejno cywilnym i administracyjnym, oraz kodeks rodzinny. Wówczas także rozpoczęto prace nad pierwszą Socjalistyczną Konstytucją Kuby.

W myśl artykułów: 1, 3 oraz następnych rozdziału pierwszego Ustawy Zasadniczej: władzę zwierzchnią w Republice sprawuje lud czyniąc to bezpośrednio, bądź za pośrednictwem Zgromadzenia Władzy Ludowej, lub innych powołanych do tego celu organów państwa. Wszyscy obywatele mają prawo wszelkimi środkami łącznie z walką zbrojną, bronić porządku publicznego, społecznego i ekonomicznego ustanowionych w Konstytucji⁴.

Partia Komunistyczna (Partido Comunista de Cuba), o marksistowsko – leninowskim charakterze stanowi awangardę narodu. Konstytucja dopuszcza jednak działanie innych organizacji o charakterze społeczno – politycznym o ile mają na celu umacnianie ustroju⁵.

Swobody obywatelskie zostały określone i jednocześnie jasno ograniczone w rozdziale I oraz VII Konstytucji w art. 8–9, 45–66 w następujący sposób:

Wolności przysługujące obywatelom nie mogą być wykorzystywane w sposób sprzeczny z Konstytucją i ustawami, przeciwko istnieniu i celom socjalistycznego Państwa, oraz przeciwko woli narodu kubańskiego, budowie socjalizmu i komunizmu. Naruszenie tych zasad podlega karze⁶.

Nakazy i zakazy określone w Konstytucji jak i w ustawach są enumearywnie określone. Każde odstępstwo od normy jest szczegółowo opisane w Kodeksie karnym (Ley N°62 CÓDIGO PENAL ASAMBLEA NACIONAL DEL PODER POPULAR)⁷. Co do zasady, obowiązuje

3 Zob. K. Kubiak, *Kuba od rewolucji do kryzysu raketowego*, Wydawnictwo Altair, Warszawa 1996, passim; K. Kubiak, *Zatoka Świń*, „Przegląd Morski” 1995 r. nr 21, passim.

4 Art. 3 Konstytucji, J. Czajkowski, *Konstytucja Republiki Kuby z 24 lutego 1976 r. ze zmianami przyjętymi przez Zgromadzenie Narodowe Władzy Ludowej na XI sesji zwyczajnych III legislatury w dniach 10, 11, 12 lipca 1992 r.*, Oficyna Wydawnicza ABRYŚ, Kraków 2002, s. 31.

5 *Ibidem*, s. 11.

6 Zob. art. 62 Konstytucji, *ibidem*, s. 54.

7 Zob. *Ley N° 62 CÓDIGO PENAL ASAMBLEA NACIONAL DEL PODER POPULAR*, http://www.cubanet.org/ref/dis/codigo_penal.htm [dostęp 12.04.2011].

Lex retro non agit, jednakże w artykule 61 Ustawy Zasadniczej czytamy: „Ustawy karne (...) nie działają wstecz, chyba że same stanowią inaczej ze względu na interes społeczny i potrzeby polityczne”⁸.

Katalog praw, wolności i obowiązków zawarty w rozdziale VII Konstytucji określa „pełne prawo wszystkich obywateli, bez względu na rasę, narodowość, płeć, kolor skóry i wierzenia religijne do równego uczestniczenia w życiu społecznym, politycznym i kulturalnym państwa.”⁹

Republika Kuby to: *niezależne i suwerenne państwo socjalistyczne mas pracujących*;¹⁰ w którym władzę zwierzchnią piastuje lud i z jego woli wywodzi się cała władza państwowa. Suwerenem jest *lud*, ale *lud* to masy pracujące, bo Kuba jest *ich* państwem. Analogia w określeniu suwerena w relacji do konstytucji ZSRR i innych państw tzw. demokracji ludowej jest niewątpliwa.¹¹

Połączenie modeli marksistowskich i leninowskich z uwarunkowaniami historycznymi i tradycją latynoamerykańską (Preambuła Konstytucji) tworzy w efekcie nader specyficzny ustrój.¹²

W roku 1959 tuż po obaleniu dyktatury Batisty i sięgnięciu po władzę, Fidel Castro dostosował istniejącą wówczas Konstytucję do planowanych zmian ustrojowych, czyli m.in. zniósł prawo do wolnych i demokratycznych wyborów. Konstytucja „nie została formalnie uchylona, lecz zastąpiona Ustawą Podstawową (Ley Fundamental de 1959 r.) uchwaloną w dniu 7 lutego 1959 roku”¹³ Akt prawny uzupełniano ustawami i dekrétami m.in. Rady Ministrów i Głowy Państwa. Integralną częścią Ustawy były cztery Ustawy Konstytucyjne: o reformie rolnej z 1959 r., o nacjonalizacji szkolnictwa, o reformie miejskiej oraz druga ustawa o reformie rolnej z 1963 r.¹⁴ Konstytucja oficjalnie weszła w życie 24 lutego 1976 r. (choć prace nad nią trwały od 1962 r.) ale – podzielona na etapy – w pełni zaczęła obowiązywać dopiero pod koniec 1976 r. Obecnie obowiązująca Ustawa Zasadnicza jest dwukrotnie nowelizowaną ustawą z 1976 r. (w 1992 i 1993 r.)

⁸ J. Czajkowski, *Konstytucja Republiki Kuby z 24 lutego 1976...*, s. 50–55.

⁹ *Ibidem*, s. 48.

¹⁰ *Ibidem*, s. 31.

¹¹ *Ibidem*, s. 11.

¹² Zob. *ibidem*, s. 10–14.

¹³ W. Paduch, *System polityczny Republiki Kuby*, <http://www.psz.pl/tekst-10655/Wojciech-Paduch-System-polityczny-Republiki-Kuby> [dostęp 25.04.2011].

¹⁴ T. Mołdawa, *Konstytucja Republiki Kuby*, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1978, s. 8–12.

Kiedy 19 lutego 2008 r. swoją rezygnację składał Fidel Castro, nie tylko Kubańczycy zastanawiali się nad dalszym kierunkiem polityki i zapowiadanymi reformami. Planowane masowe zwolnienia w sektorze prywatnym, opóźniają się, ponieważ brakuje ustaw określających zakładanie i prowadzenie działalności gospodarczej (a takie właśnie przejścia zapowiadano).

Republika jest jednym z ostatnich bastionów komunizmu. Ten właśnie fakt rodzi i rodzi pytanie – czy Raul będzie ratował wciąż niedofinansowaną, chylącą się ku upadkowi gospodarkę. I chociaż Fidel przeżył operację a jego stan zdrowia oceniany jest na dobry wprowadzone zmiany okazały się procesem który zapoczątkował powolne zmiany. Warto zastanowić się, czy socjalizm kubański pozostawił trwałe piętno na gospodarce, społeczeństwie i kulturze, tak trwałe że niemożliwe będzie wprowadzenie zmian ustrojowych. Przez ponad 50 lat gospodarka kubańska była oparta na planowaniu a nie zasadzie konkurencyjności wolnego rynku.

Raul Castro podejmie ostrożne reformy gospodarcze. Po pierwsze, stworzy możliwości działania pracującym na własny rachunek i małym prywatnym przedsiębiorstwom rodzinnym dostarczającym usług i towarów, których nie jest w stanie dać państwo. Po drugie, umożliwi ludziom kupowanie i sprzedawanie mieszkań i samochodów. Po trzecie, pozwoli Kubańczykom, w tym sportowcom, wyjeżdżać i wracać swobodnie do kraju¹⁵.

Zasadniczych, demokratycznych reform trudno oczekiwać przy nie zmienionej linii politycznej, jednak bezlitosne mechanizmy ekonomiczne wymuszają stopniowo zmiany, które znajdują i znajdują z pewnością w przyszłości swoje odbicie w kolejnych poprawkach do Konstytucji.

Raul Castro zwołał na 16–19 kwietnia 2011 r. Zjazd Partii Komunistycznej, w czasie którego powiedział iż Republika Kuby *albo dokona zmian, albo utonie, ponieważ kończy się czas balansowania nad przepaścią*¹⁶.

15 C.A. Montaner, *Co czeka Kubę po Fidelu*, „Gazeta Wyborcza”, <http://wyborcza.pl/1,86719,4947017.html> [dostęp 3.06.2011].

16 Zob. A. Mitraszewska, *Duch przedsiębiorczości kontra duch rewolucji*, http://wyborcza.biz/biznes/1,101716,9063408,Duch_przedsiębiorczosci_kontra_duch_rewolucji.html [dostęp 27.05.2011]. Zob. *Kuba: Początek 500 tys. zwolnień w sektorze publicznym*, http://www.money.pl/archiwum/wiadomosci_agencyjne/pap/arttykul/kuba;poczatek;500;tys;zwolnien;w;sektorze;publicznym,136,0,747400.html [dostęp 27.05.2011].

Analizując to czego dokonano na Kubie w ostatnich latach należy podkreślić, że chociaż Raul Castro z konieczności zaakceptował szereg ustępstw dotyczących gospodarki, zlikwidował pewną część zakazów i ograniczeń a nawet wypuścił ponad setkę więźniów politycznych podpisując Deklarację Praw Człowieka z ONZ (co było nie do pomyślenia za czasów Fidela Castro), to jednak jedyną i słuszną partią na Kubie jest PCC a prawdziwie wolnych wyborów czy jakiegokolwiek opozycji nie ma w zapisach Konstytucji Republiki Kuby. 313 *lineamientos* przyjętych w kwietniu 2011 r. są wdrażane powoli, by nie rzec nieudolnie. Próżno szukać *reformas* czy *transición* (kojarzących się z upadkiem mocarstw socjalistycznych), za to powszechnie używa się zwrotu „*actualización del modelo*” – określających dopuszczalność działań pozapaństwowych (choć pod czujnym okiem władz) rodzących sektor prywatny.

Raul Castro często powtarza, że jego celem jest sprawić, by socjalizm kubański stał się „*procesem nieodwracalnym i społeczno-gospodarczym samograjem*”. Gospodarka będzie nadal oparta na planowaniu, a nie na rynku, zaś koncentracja własności pozostanie tabu. Bardzo uważa, by w niczym nie zaprzeczyć otwarcie swemu bratu. Każde przemówienie Raula Castro jest naszpikowane cytatami z Fidela, który pozostając w swego rodzaju stanie pół-spoczynku w swojej rezydencji w Siboney, na zachód od Hawany, i jest lojalnie konsultowane. Fidel nie naciska już jednak na guziki i rzadko odzywa się w sprawach krajowych, choć regularnie publikuje swe analizy i przemyślenia geopolityczne¹⁷.

Należy jednak podkreślić, że Raul Castro nie planuje faktycznie żadnych znaczących demokratycznych reform, choć prowadzi politykę o wiele łagodniejszą od brata; wciąż w więzieniach znajdują się tysiące więźniów politycznych ale pewne konieczne w/w wzmiankowane zmiany gospodarcze nadejść musiały.

Raul Castro podkreśla, że socjalizm musi zostać „*zaktualizowany*” i „*odmłodzony*”, bo brakuje mu świeżej krwi i „*tylnej ławki rezerwowych*”, ale jednocześnie ogłasza, że „*w tym celu on sam, jego brat Fidel i pozostali rewolucjoniści muszą nadal pilnować dyktatorskiej władzy, przynajmniej jeszcze przez pięć lat*”, bowie żadnej „*terapii szokowej*”, „*neoliberalnej*” *rewolucji czy reformistycznej „improwizacji” nie będzie*”. Niedawno pochwalił, że władza w ciągu ostatnich 10 miesięcy uwolniła kilkudziesięciu więźniów politycznych, których jednak nadal nazywa kontrrewolucjonistami i hurtowo pozbywa się z kraju, zmuszając do emigracji¹⁸.

17 B. Jeznach, *Jaka będzie Kuba po Fidelu?*, Nowy Ekran, Warszawa 2012.

18 M. Stasiński, Kuba chce przeżyć. Prezydent Castro obiecuje reformy.

Po 52 latach dyktatury wszystkie sześć zasadniczych kryteriów pokazujących jakość życia społeczeństwa – wyżywienie, dostęp do wody pitnej, mieszkania, energia elektryczna, system telekomunikacji i transport publiczny – są w stanie koszmarnej zapaści – a miejski krajobraz przypomina pole po bombardowaniu. Społeczeństwo obywatelskie zostało zniszczone – napisał emigracyjny pisarz Carlos Alberto Montaner. – **Raul Castro chce zbudować socjalizm bez dotacji i kapitalizm bez rynku.** To niemożliwe. Ten pomyłony absurd trzeba pogrzebać raz na zawsze, jak w Europie Wschodniej. Kto wstrzymuje naturalne przemiany dziejowe, ściąga niszczące kataklizmy.

Ogłaszane przez rząd zmiany i reformy nie zawierają jednak precyzyjnych wytycznych i są bardzo ogólne; ograniczono dostawy energii i paliw, a poszczególni ministrowie w odezwach wzywają mieszkańców do ograniczenia konsumpcji, wzmożonej produkcji i jeszcze dalej idących oszczędności. Przeprowadzona reforma rolna nie powiodła się z kilku powodów: do głównych można zaliczyć to, iż przejęta przez rolników ziemia stanowi zaledwie kilka procent posiadanej przez państwo, a ponad 50% ziemi należącej do państwa nie jest uprawiana wcale. Na Kubie nie istnieją sklepy ogrodnicze w których można nabyć nasiona, nawozy, preparaty do ochrony roślin, oraz inne niezbędne narzędzia do uprawy ziemi. Ministerstwo Rolnictwa nie określiło dokładnie zasad uprawy, zbioru i sprzedaży płodów rolnych. Winą za swoje niepowodzenia ministerstwo niezmiennie obarcza huragany, susze lub nadmierne opady deszczu¹⁹.

Wicepremier Jose Ramon Machado Ventura wzywa do wysyłania nawet mieszkańców miast na pola uprawne²⁰.

Na spotkaniu Rządu i Rady Państwa w kwietniu 2011 r. Raul Castro przesunął zapowiadane masowe zwolnienia pracowników administracji państwowej, nie podając jednocześnie terminu a jedynie informując, iż zwolnienia są częścią planu pięcioletniego. Oświadczył także, że Republika zbyt długo ignorowała swoje problemy i musi obecnie podjąć bolesne decyzje jeśli chce przetrwać. Jedyne pewne postanowienia podjęte w kwietniu podczas Kongresu Komunistycznej Partii Republiki Kuby to decyzje dotyczące osób na najwyższych stanowiskach politycznych

19 Zob. F. Ravsberg, *La agricultura, eje de la reforma en Cuba*, http://www.bbc.co.uk/mundo/noticias/2011/04/110414_cuba_agricultura_sao.shtml [dostęp 27.05.2011].

20 Zob. M. Stasiński *Kuba chce przeżyć. Prezydent Castro obiecuje reformy*, http://wyborcza.pl/1,76842,9452109,Kuba_chce_przezyc__Prezydent_Castro_obiecuje_reformy.html [dostęp 27.05.2011].

i państwowych. Ustalono iż będą mogły sprawować władzę maksymalnie przez dwie pięcioletnie kadencje.

Z odejściem Fidela i objęciem stanowiska Głowy Państwa przez Raula Castro zaczynają być widoczne „pęknięcia” na pomniku kubańskiego komunizmu. Należy pamiętać, że złagodzenie nie oznacza głębokich i gruntownych zmian, te mogą nadejść jedynie ze zmianą ustroju w Republice. Nadzieja Kubańczyków, tłumiona przez lata dziś znów się odrađa, natomiast echa pamiętnego hasła: *Socialismo o muerte!* przestają być mottem przewodnim każdego plakatu, rzeźby a przede wszystkim życia codziennego.

Świątecznym nadziei stało się oświadczenie Orlando Marqueza, rzecznika arcybiskupa Hawany, zapowiadając odwiedziny w Republice Benedykta XVI wiosną 2012 r. Oświadczenie to niemalże zbiegło się z informacją o otwarciu w listopadzie 2010 r. pierwszego od 50 lat katolickiego seminarium. Informacja ta była o tyle istotna, iż w Republice, podobnie jak w innych krajach tzw. demokracji ludowej relacje Kościół – Państwo są napięte. Republika do 1992 r. była państwem ateistycznym.

Bardzo często można czytać o kubańskim braku dostępu do najnowszych technologii. Republika Kuby to jedyny kraj na zachodniej półkuli, który ze światem łączy się nie poprzez światłowody, lecz powolne i kosztowne satelity. Jest to spowodowane wprowadzonym przez USA embargiem. Między Wenezuelą a Republiką Kubą, dnem morza, pobiegnie kabel światłowodowy, który znacznie poprawi oferowane na Kubie usługi internetowe i telefoniczne. Uroczyste rozpoczęcie realizacji tego wartego 70 mln dol. projektu świętowano na początku bieżącego roku w wenezuelskim mieście La Guaira²¹.

Więzieni i dyskryminowani opozycjoniści. W marcu 2011 r. Kubańskie władze zwolniły dwóch ostatnich więźniów politycznych z grupy 75 opozycjonistów aresztowanych podczas fali represji w 2003 roku. Na mocy porozumienia między Kościołem a władzami Republiki, od 7 lipca 2010 pod warunkiem wyemigrowania do Hiszpanii; na wolności znalazło się 40 więźniów. Dwunastu kolejnym udało się pozostać na Kubie²².

21 *Wenezuelę i Kubę połączy kabel za 70 mln dol.*, <http://fakty.interia.pl/swiat/news/wenezuele-i-kube-polaczy-kabel-za-70-mln-dol,1586901,4> [dostęp 2.11.2011].

22 *Kuba: Uwolniono ostatnich dwóch więźniów politycznych z grupy 75*, <http://fakty.interia.pl/swiat/news/kuba-uwolniono-ostatnich-dwoch-wiezniow-politycznych-z,1614260,4> [dostęp 28.10.2011].

Republika Kuba to jeden z niewielu krajów, w których przeciętny obywatel chodzi na manifestacje. Pół miliona Kubańczyków manifestowało poparcie dla władz z okazji obchodów 50 rocznicy inwazji w Zatoce Świń. Od objęcia władzy w 2008 roku Raul Castro przekazał chłopom pewien procent (niewielki) państwowej ziemi, otworzył gospodarkę na ograniczony udział w niej przedsiębiorstw prywatnych i stopniowo obcinał państwowe subsydia zdrowotne i żywnościowe, do jakich Kubańczycy przyzwyczaili się, pracując za wyjątkowo niskie płace.

Wielu Kubańczyków spodziewa się, że kongres partii niebawem poszerzy listę prywatnych przedsiębiorstw i rozszerzy m.in. już istniejące od 2011 r. możliwości handlu nieruchomościami.

Mimo zmian ogłaszanych przez Raula Castro rząd jest nadal właścicielem niemal całej gospodarki i pracodawcą czterech piątych zatrudnionych. Przywódca Republiki Kuby deklaruje, że kolejne zmiany będą miały na celu jedynie ulepszenie systemu socjalistycznego²³.

Kolejną ważną dla mieszkańców wyspy informacją jest wiadomość o tym, że rząd kubański ogłosił zniesienie ustanowionego w 2003 roku zakazu wolnego handlu elektrycznymi artykułami gospodarstwa domowego zużywającymi dużo prądu.

Kubańskie Ministerstwo Handlu Wewnętrzznego zezwoliło na wolną sprzedaż w handlu detalicznym sprzętu elektrycznego i elektrycznych artykułów gospodarstwa domowego, takich jak piecyki i kuchnie, ekspresy do kawy, tostery, grzejniki, aparaty klimatyzacyjne itp.

Komunikat ministerstwa opublikowany w Dzienniku Ustaw zapowiada, że artykuły te będą wprowadzane na rynek „stopniowo”, w miarę dokonywania ich zakupów przez centrale handlowe. W 2008 roku rząd prezydenta Raula Castro „w ramach polityki likwidowania nadmiaru zakazów”, jak pisze z Hawany hiszpańska agencja EFE, zniósł „embargo” na nabywanie przez Kubańczyków komputerów, aparatów wideo, garnków do gotowania na parze, rowerów i klaksonów samochodowych²⁴.

Pozytywnych mimo wszystko wiadomości jest coraz więcej: Kubański rząd oficjalnie zezwolił obywatelom na zakup i sprzedaż samochodów

23 *Kuba: Zapowiedź „ważnych reform gospodarczych”. Ale póki co...*, <http://fakty.interia.pl/swiat/news/kuba-zapowiedz-waznych-reform-gospodarczych-ale-poki>,1626046,4 [dostęp 2.10.2011].

24 *Kuba: Koniec zakazu sprzedaży elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego*, <http://fakty.interia.pl/swiat/news/kuba-koniec-zakazu-sprzedazy-elektrycznego-sprzetu>,1675148,4 [dostęp 2.10.2011].

w ramach reform ekonomicznych zapowiedzianych przez prezydenta Raula Castro – ogłoszono w miejscowym dzienniku ustaw.

Od 1 października 2011 r. zarówno kupujący, jak i sprzedający pojazd będą musieli zapłacić 4-procentowy podatek od transakcji. Ponadto kupujący musi podpisać deklarację, że pieniądze na zakup auta pochodzą z legalnego źródła. Należy przypomnieć, że po raz ostatni Kubańcy mogli kupować samochody w salonach bądź od osób prywatnych przed rewolucją 1959 r. i dlatego wyspa – jako jedyne miejsce na świecie – jest skupiskiem zabytkowych amerykańskich maszyn z lat 50. ubiegłego wieku.

Lekarze, sportowcy, artyści i inne osoby pracujące oficjalnie za granicą mogły dotąd przywozić sobie samochody bądź kupować od państwa lady czy moskwicze²⁵.

Sporą szansą wydaje się deklaracja prezydenta USA Baracka Obamy, który oświadczył pod koniec września 2011 r., że Stany Zjednoczone są gotowe złagodzić politykę wobec Republiki, ale nie dostrzegły dotychczas ze strony Hawany kroków, które usprawiedliwiłyby zniesienie emarga. Obama dodał, że „nie chce ugrzęznąć w zimnowojennej mentalności” oraz, że Waszyngton dążył do poprawy stosunków łagodząc m.in. restrykcje w dziedzinie podróży na wyspę, nadal jednak czeka na pozytywne sygnały ze strony Hawany, takie jak zwolnienie więźniów politycznych i zagwarantowanie podstawowych praw człowieka²⁶.

Amerykański prezydent wezwał władze Republiki Kuby do przyłączenia się do fali demokratycznych przemian zachodzących w świecie arabskim oraz w Ameryce Łacińskiej, gdzie w ciągu ubiegłych dziesięcioleci obalono większość autorytarnych reżimów. Nadszedł czas aby to samo wydarzyło się w Republice Kuby. *Jeżeli dostrzeżemy pozytywne zmiany, odpowiemy w pozytywny sposób* – powiedział Obama w wywiadzie dla hiszpańskojęzycznych mediów²⁷. Warto jednak podkreślić, że Fidel Castro wybierając swojego brata na następcę nie był „spokojny” co do dalszych losów zapoczątkowanej przez siebie rewolucji.

Analizując w szerokiej perspektywie wszystkie możliwe warianty zmian w Republice jeden może wydawać się najbardziej prawdopodobny

25 *Kuba: Po 50 latach legalny zakup i sprzedaż samochodów*, <http://fakty.interia.pl/swiat/news/kuba-po-50-latach-legalny-zakup-i-sprzedaz-samochodow,1701181,4> [dostęp 1.10.2011].

26 *USA są gotowe zmienić politykę wobec Kuby*, „Gazeta Prawna” 2011, 29 września.

27 *Obama: USA są gotowe zmienić politykę wobec Kuby*; <http://fakty.interia.pl/swiat/news/obama-usa-sa-gotowe-zmienic-polityke-wobec-kuby,1701199,4> [dostęp 1.10.2011].

– po śmierci braci Castro nie będzie zmiany systemu, jak miało to miejsce w byłych krajach demokracji ludowej. Prawdopodobny jest scenariusz kolejnego przekazania władzy następcy z obecnych elit politycznych

Chociaż obecny ustrój na wyspie wypala się, należy podkreślić, że ponad 70% Kubańczyków czyli ponad 8 milionów obywateli urodziło się za czasów rządu Fidela Castro, a to oznacza, że nie znają innego ustroju. Fidel po królu Adulyadej z Tajlandii i brytyjskiej królowie Elżbiecie II jest najstarszym żyjącym szefem państwa – pamiętającym czasy zimnej wojny. Gabriel Gacia Márquez, pisarz kolumbijski i laureat literackiej nagrody Nobla, powiedział kiedyś, że *“Fidel Castro jest najważniejszym ogniwem rewolucji. Jest również ogniwem najstabszym”*.

Kubańczycy są przyzwyczajeni do tego, że państwo choć daleko ingeruje w ich życie to równocześnie zapewnia jakieś minimum życia, i nie jest to istotne czy mamy na myśli poranne pieczywo czy wymianę starych telewizorów na te nowe energooszczędne. Po co uprawiać kawałek ziemi wokół swojego domu – skoro „Matka Partia” i tak zapewni byt, marny ale jakiś. Zawsze można np. po kryjomu zaprosić cudzoziemca do swojego domu na owoce morza.

Kubańczycy być może nie zbuntują się, ponieważ przez lata wpajano im, że częścią ich tożsamości narodowej jest obrona ich socjalistycznej ojczyzny przed amerykańskimi zakusami na suwerenność kraju. A droga do demokracji będzie bardzo powolna i dla zachodniego oka niemal niewidoczna w swym postępie.

Mimo wszelkich zastrzeżeń warto jednak podkreślić i docenić fakt rozpoczętych zmian. Reformy i te zapowiedziane, i te wcielane obecnie, (choć z ogromnymi trudnościami) to początek – szansa by wyjść z izolacji i biedy. To także swoisty kierunek dla młodych Kubańczyków, dla których największym marzeniem jest obecnie myśl o tym, by zostać w przyszłości bogatym turystą – co w perspektywach Republiki Kuby, w oczach samych Kubańczyków mówi niestety najwięcej.